

Sygn. akt III Ca 740/17

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Skrzekut SSO Tomasz Białka SSR del. Małgorzata Hybel – sprawozdawca
Protokolant:	prot. sąd. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. R.

przeciwko M. K. (1)

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 25 lipca 2017 r., sygn. akt VII C 246/15

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej.**

(...)

**Sygn. akt III Ca 740/17**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 21 marca 2018 roku**

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie wyrokiem z dnia 25 lipca 2017 roku o sygn. VII C 246/15 oddalił powództwo G. R. wniesione przeciwko M. K. (1) o zasądzenie na jej rzecz kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. K. (1) jest właścicielką nieruchomości położonej w Z. objętej księgą wieczysta nr (...), którą otrzymała od babci K. K. (1) na podstawie umowy darowizny z dnia 29 lipca 2003 roku. Spadkodawczyni wyzbywała się

całego swojego majątku. Ojciec pozwanej wymienił w budynku stanowiącym jej własność pokrycie dachu, ogrodzenie, grzejniki oraz utwardził plac przed domem. Sąd I instancji ustalił, że spadkodawczyni zmarła w dniu 4 marca 2015 roku, a spadek nabyły po niej w drodze ustawy jej dzieci – G. R., J. K. (1), J. K. (2) po 2/8 części oraz wnuki – M. K. (2) i Ł. K. po 1/8 części.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron. Zeznania J. K. (3), T. K., powódki i pozwanej Sąd Rejonowy przyjął tylko w zakresie dotyczącym składu majątku spadkodawczyni oraz darowizny, gdyż pozostałe podawane okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania J. R. w ogóle nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji nie uwzględnił wniosków powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego oraz dokumentu ubezpieczenia darowanej nieruchomości, gdyż zgromadzony materiał był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a ich przeprowadzenie przedłużyłoby znacznie postępowania. Prowadzenie postępowania w kierunku ustalenia wartości należnego zachowku było bezprzedmiotowe, gdyż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady.

Sąd I instancji zważył, iż powódka opierała swoje roszczenie na art. 1000 § 1 k.c., a dochodzenie zachowku, w myśl art. 999 § 1 k.c., od osoby obdarowanej jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku od spadkobierców, a następnie osób, na rzecz których uczyniono zapisy windykacyjne. Roszczenie o zachówek przysługuje także wówczas, gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, gdy darowizna ta podlega zaliczeniu do spadku. Spadkodawczyni za życia wyzbyła się całego majątku, zatem powódka nie może dochodzić zachowku od spadkobierców, a przysługuje jej jedynie roszczenie względem obdarowanych. Umowa darowizny została zawarta w dniu 29 lipca 2003 roku, a spadkodawczyni zmarła w dniu 4 marca 2015 roku. Sąd I instancji zważył, iż w sprawie znalazł zastosowanie art. 994 § 1 k.c. - darowizny dokonane na rzecz osób niebędących spadkobiercami lub uprawnionymi do zachowku są doliczane do spadku tylko wówczas, gdy od chwili ich dokonania do chwili otwarcia spadku nie upłynęło 10 lat. Zważono, iż darowizna na rzecz powódki została dokonana przed więcej niż 10 laty od otwarcia spadku oraz została dokonana na rzecz wnuczki niepowołanej do spadku i której nie przysługuje uprawnienie do zachowku. O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c., zasądzając na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł (koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej).

Powyższy wyrok zaskarżyła w przepisany terminie w całości powódka, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego – art. 1000 § 1 k.c. i art. 993 – 994 k.c. - poprzez przyjęcie, że darowizna dokonana na rzecz pozwanej nie jest doliczana do spadku oraz że pozwana nie jest obowiązana do uzupełnienia zachowku powódki, zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania – art. 217 § 1 k.p.c. – poprzez oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości wzbogacenia pozwanej. W uzasadnieniu skarżąca zarzuciła nierozpoznanie istoty sprawy na skutek pominięcia treści art. 1000 § 1 k.c. Zarzucono, iż Sąd Rejonowy nie powołał się na numer Repertorium A aktu notarialnego umowy darowizny, nadto, pominął fakt, że darowizna na rzecz małoletniej nastąpiła bez zgody Sądu opiekuńczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako całkowicie bezzasadna nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Sąd odwoławczy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne w całości.

Skarżąca we wniesionej apelacji zarzuciła naruszenie zarówno prawa materialnego, jak i prawa procesowego, jednakże ostatni z wymienionych zarzutów jest bezpośrednią konsekwencją zastosowania przez Sąd I instancji określonych przepisów prawa materialnego i ich interpretacji, dlatego też w pierwszej kolejności Sąd postanowił rozpatrzyć zarzuty dotyczące podstawy materialnoprawnej wydanego orzeczenia.

Na samym wstępie należało odnieść się do twierdzeń powódki o nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy z uwagi na pominięcie treści art. 1000 § 1 k.c. przy rozstrzygnięciu sprawy. Przepis ten stanowi, że jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Sąd odwoławczy w żadnej mierze nie podziela podniesionego zarzutu, albowiem z uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie wynika, iż podstawą jego wydania było oparcie się między innymi na powołanym przepisie w powiązaniu z pozostałymi unormowaniami dotyczącymi instytucji zachowku. Nie sposób pominąć, iż przepisy dotyczące zachowku nie są odrębnymi od siebie i niezależnymi bytami, a stanowią konglomerat norm prawnych, których wzajemne powiązanie umożliwia dopiero prawidłowe rozstrzygnięcie spornych w niniejszej sprawie kwestii. Stąd zupełnie niezrozumiałym są zarzuty powódki, z których wynika jakoby Sąd Rejonowy miał zastosować kryteria z art. 993-994 k.c. z pominięciem art. 1000 § 1 k.c., gdyż jest to co do zasady niemożliwe. Zarzut nierozpoznania istoty sprawy należało zatem uznać za bezzasadny.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało rozpatrzenie zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 1000 § 1 k.c., art. 993 k.c. i art. 994 k.c. Podstawową kwestią podlegającą rozważeniu było ustalenie czy darowizna dokonana na rzecz pozwanej M. K. (1) podlegała doliczeniu do spadku. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia obszernie i szczegółowo odniósł się do treści powołanych przepisów i ich interpretacji, a Sąd odwoławczy w pełni te rozważania popiera z powodów następujących.

W niniejszej sprawie spadkodawczyni K. K. (1) mocą umowy darowizny z dnia 29 lipca 2003 roku podarowała swojej wnuczce – pozwanej M. K. (1) – prawo własności nieruchomości położonej w miejscowości Z.. Powyższa nieruchomość stanowiła jedyny składnik majątkowy spadkodawczyni, a czynna wartość spadku w dniu jego otwarcia była zerowa. Jednakże powszechnie przyjmowanym jest, że wartość zerowa spadku nie wyklucza dochodzenia roszczenia o zachówek, jeżeli spadkodawca dokonał przed śmiercią darowizn podlegających doliczeniu do spadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1964 roku o sygn. I CR 691/63, OSNC 1965, nr 9, poz. 143). Także literalne brzmienie art. 1000 § 1 k.c. wskazuje, iż w przypadku niemożności uzyskania należnego zachowku od spadkobiercy lub osoby, na rzecz której spadkodawca uczynił zapis windykacyjny, uprawniony może skierować roszczenie o zachówek przeciwko obdarowanemu, ale tylko wtedy, gdy darowizna dokonana na jego rzecz podlega zaliczeniu do spadku. Wbrew twierdzeniom skarżącej nie ma możliwości zastosowania art. 1000 § 1 k.c. bez odwołania się do treści art. 994 k.c., który określa które z darowizn podlegają zaliczeniu do spadku.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne było prawidłowe zastosowanie art. 994 § 1 k.c., co też Sąd I instancji uczynił. Zgodnie z powołanym przepisem przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Nie można pominąć, iż sposób interpretacji tegoż przepisu wskazany w środku zaskarżenia nie tylko nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, co więcej jest całkowicie sprzeczny z oczekiwaniami skarżącej i jednocześnie niekorzystny z jej punktu widzenia. Co więcej, przytoczone w apelacji orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 listopada 1996 roku o sygn. I ACr 308/96 potwierdza wykładnię przepisu art. 994 § 1 k.c. zastosowaną przez Sąd Rejonowy i jest w swej istocie zbieżne z zanegowanym przez skarżącą orzeczeniem Sadu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 roku o sygn. I CSK 252/13. Pobieżna analiza twierdzeń skarżącej daje podstawy do przypuszczenia, iż nieprawidłowo rozumie ona treści przywoływanych judykatów. Sąd odwoławczy podziela stanowisko, iż darowizn dokonanych więcej niż przed 10 laty nie dolicza się do spadku tylko wówczas, gdy zostały dokonane na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Natomiast darowizny dokonane na rzecz spadkobierców i osób uprawnionych do zachowku podlegają doliczeniu do spadku niezależnie od daty dokonania darowizny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 sierpnia 2016 roku o sygn. VI ACa 868/15, Legalis nr 1514764).

Darowizna dokonana przez K. K. (1) na rzecz pozwanej miała miejsce w dniu 29 lipca 2003 roku, a spadkodawczyni zmarła w dniu 4 marca 2015 roku, zatem po upływie ponad 10 lat od dokonania darowizny. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zatem ustalenia czy M. K. (1) należy do spadkobierców po K. K. (1), bądź osób uprawnionych do zachowku. Krąg spadkobierców po K. K. (1) określony został w postanowieniu Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny w Muszynie z dnia 28 lutego 2017 roku o sygn. VII Ns 365/16, zgodnie z którym spadek po wymienionej na podstawie ustawy nabyły dzieci G. R., J. K. (1), J. K. (3) po 2/8 części każde oraz wnuki M. K. (2) i Ł. K. po 1/8 części każde z nich. Z powyższego wynika kategorycznie, iż pozwana M. K. (1) nie jest spadkobiercą po swojej babci K. K. (1), gdyż w chwili śmierci spadkodawczyni żył ojciec pozwanej i to on jest spadkobiercą ustawowym, co nie było sporne w sprawie.

Stosownie do treści art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Powyższy przepis statuuje krąg osób uprawnionych do zachowku. Wskazać należy, iż zachówek w pierwszej kolejności przysługuje dzieciom i małżonkowi. Wnuki są uprawnione do zachowku tylko wówczas, gdy żyjący rodzic wnuka utracił prawo do zachowku i status spadkobiercy, a okoliczności te nie rozciągają się na jego zstępnych. Wnuk jest zatem uprawniony do zachowku wtedy, gdy jego rodzic zmarł przed spadkodawcą, został uznany za niegodnego dziedziczenia, odrzucił spadek z ustawy lub zawarł umowę o zrzeczenie się dziedziczenia, której skutki nie rozciągają się na jego zstępnych. Wnuk nie ma natomiast prawa do zachowku, gdy jego rodzic zrzeknie się tego uprawnienia. Wnukowi nie przysługuje także uprawnienie do zachowku, jeżeli rodzic został wyłączony od dziedziczenia testamentem negatywnym, gdyż wówczas uprawnionym do zachowku nadal pozostaje rodzic wnuka (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 18, 2018 r.).

W niniejszej sprawie M. K. (1) jest wnuczką spadkodawczyni K. K. (1) i córką J. K. (3). W dniu śmierci spadkodawczyni – 4 marca 2015 roku – ojciec pozwanej żył, nie został w późniejszym czasie uznany za niegodnego dziedziczenia, nie odrzucił spadku po swojej matce, nie zawarł także jakiegokolwiek umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia po niej. Z powyższego wynika, iż pozwana M. K. (1) nie jest osobą uprawnioną do zachowku po swojej babci K. K. (1), gdyż w pierwszej kolejności uprawniony z tego tytułu jest ojciec pozwanej – J. K. (3). Wskazać należy, iż art. 994 § 1 k.c. dotyczy osób uprawnionych do zachowku nie abstrakcyjnie, a w okolicznościach konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie pozwanej hipotetycznie mogłoby przysługiwać uprawnienie do zachowku, gdyby zaistniały wymienione powyżej sytuacje pozbawiające tego prawa jej ojca, jednakże nie miało to miejsca w okolicznościach sprawy.

Reasumując powyższe rozważania należy uznać, iż Sąd I instancji prawidłowo stanął na stanowisku, że darowizna dokonana na rzecz pozwanej nie podlega doliczeniu do wartości czynnej spadku. M. K. (1) nie należy ani do kręgu spadkobierców K. K. (1), nie jest także uprawniona do zachowku, zatem do spadku doliczone mogą być tylko darowizny dokonane na jej rzecz przed mniej niż 10 latu, licząc od dnia otwarcia spadku. Od darowizny do śmierci K. K. (2) upłynęło niemalże 12 lat, dlatego darowizna ta, wbrew wywodom skarżącej, nie podlegała zaliczeniu do masy spadkowej. W dniu śmierci spadkodawczyni wartość czynna spadku była zatem zerowa, darowizna dokonana na rzecz pozwanej nie podlega zaliczeniu do spadku, zatem powódka nie mogła domagać się od niej zachowku. Z tych powodów zarzut naruszenia art. 1000 § 1 k.c., art. 993 k.c. i art. 994 k.c. należało uznać za bezzasadny.

Na marginesie tylko należy wskazać w tym miejscu, iż twierdzenia dotyczące niewskazania numeru Repertorium aktu notarialnego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, bądź podnoszenie braku zgody Sądu opiekuńczego są w ocenie Sądu odwoławczego bezprzedmiotowe na obecnym etapie postępowania. Bezspornym było w niniejszej sprawie, co przyznała sama powódka w trakcie postępowania, iż spadkodawczyni podarowała pozwanej przedmiotową nieruchomości, nadto, bezsporna była także data dokonania darowizny. Brak było jakichkolwiek wątpliwości jaki składnik majątku był przedmiotem umowy, dlatego zupełnie niezrozumiały jest zarzut niepowołania numeru Repertorium A.

Z uwagi na bezzasadność roszczenia powódki o zachówek i prawidłowe oddalenie powództwa co do zasady nie sposób podzielić zarzutu naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że strona może aż do zamknięcia rozprawy

przycząć okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Sąd odwoławczy nie neguje uprawnień stron do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów aż do zamknięcia rozprawy, jednakże skarżąca kolejny raz zdaje się nie dostrzegać innych przepisów rządzących postępowaniem cywilnym i mających wpływ na przebieg postępowania dowodowego. I tak zaczynając, zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Ewentualny zarzut skarżącej, z uwagi na jego uzasadnienie, powinien być w ocenie Sądu odwoławczego zakwalifikowany właśnie z tego przepisu. Zgromadzone w sprawie dowody pozwoliły na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy, a słusznie zauważył Sąd I instancji, że przeprowadzenie wnioskowanego przez powódkę dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego (podobnie jak dowodu z dokumentu ubezpieczenia nieruchomości) było bezprzedmiotowe z uwagi na niezasadność powództwa i generowałoby nadmierne koszty, do których poniesienia mogłaby zostać zobowiązana powódka. W sprawach o roszczenia o zachówek Sąd orzekający w pierwszej kolejności obowiązany jest zważyć czy powodowi prawo domagania się zachowku przysługuje i czy żądanie jest zasadne (m.in. czy czynna wartość spadku przedstawia jakąkolwiek wartość). Dopiero w drugiej kolejności, po pozytywnym rozpatrzeniu wskazanych kwestii, Sąd orzekający jest uprawniony i zobowiązany zarazem do obliczenia wartości należnego zachowku, do czego koniecznym jest ustalenie jak najbardziej precyzyjnie wartości czynnej spadku. W niniejszej sprawie już w początkowym etapie ustalono, iż z uwagi na niemożność doliczenia do spadku darowizny dokonanej na rzecz pozwanej wartość spadku była zerowa, dlatego też wartość dokonanej darowizny według stanu z dnia jej dokonania i cen z chwili ustalania zachowku nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z powołanych względów w ocenie Sądu odwoławczego zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., jakkolwiek źle zakwalifikowany, należało uznać za bezzasadny.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Apelacja powódki została oddalona, dlatego też G. R. powinna być traktowana jako strona przegrywająca postępowanie odwoławcze. W niniejszej sprawie pozwana w postępowaniu apelacyjnym korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. powódka jako strona przegrywająca co do zasady powinna zostać obciążona niezbędnymi kosztami poniesionymi przez pozwaną. Stosownie do treści art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wskazać należy, iż nie jest w tym zakresie wystarczające powoływanie się wyłącznie na złą sytuację materialną, gdyż koniecznym jest wykazanie dodatkowych elementów świadczących o szczególnym charakterze danego przypadku. W ocenie Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie ma miejsce szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za nieobciążaniem G. R. kosztami poniesionymi przez przeciwniczkę. Powódka utrzymuje się z renty inwalidzkiej w wysokości oscylującej wokół kwoty 850 zł miesięcznie, nie posiada żadnego majątku, a jej stan zdrowia wymaga permanentnego leczenia, co generuje dodatkowe koszty.

(...)

(...)